Nie całkiem realizm

Urodzona w 1958 roku artystka mieszka w Stanach Zjednoczonych, ale w Radomsku chodziła do liceum, a urodziła się w pobliskich Gomunicach.
W 1977 roku wyjechała do Krakowa, by studiować na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych – w pracowni prof. Mariana Koniecznego. Studia ukończyła ze specjalnością brąz i odlewnictwo i od razu zaczęła pracować jako nauczycielka rzeźby w Nowym Wiśniczu. Jej prace trafiały na wystawy w Krakowie, artystka w 1988 roku wzięła nawet udział w konkursie na pomnik-rzeźbę Matki Polki dla otwieranego wówczas centrum medycznego w Łodzi.
Wkrótce wyjechała do Stanów Zjednoczonych – tam do dziś mieszka i pracuje w swoim studiu. Tam z różnych tworzyw powstają małe formy rzeźbiarskie – przedstawiające i abstrakcyjne.

Na wystawę w Miejskim Domu Kultury, zatytułowaną „Trzeci wymiar", przygotowała 30 prac, jak mówi: – *Form nie do końca realistycznych, pełnych ukrytych symboli.* Wykonane są głównie z metalu (brąz, aluminium, corten) łączonego z drewnem i ceramiką. Tematem jest przede wszystkim człowiek i jego ciało. – *Chciałam, aby różnorodność materiałów, nowe rozwiązania w ich łączeniu oraz uchwycenie ruchu nadawały rzeźbom dynamikę i podkreślały emocje.*

Z okazji ekspozycji artystka wykonała brązową tablicę poświęconą dramaturgowi, poecie i prozaikowi Tadeuszowi Różewiczowi – urodzonemu w Radomsku w 1921 roku. Iwona Łyś-Dobratin podaruje ją Miejskiemu Domowi Kultury, który, jej zdaniem, jest najwłaściwszym miejscem na takie upamiętnienie, choćby ze względu na corocznie odbywający się tu Różewicz Open Festiwal.

Tablica zawiśnie przy drzwiach wejściowych. Zostanie odsłonięta 8 września przed wernisażem wystawy prac fundatorki, zaplanowanym na godz. 17 (wydarzeniu będzie towarzyszyć recital Anny Kalskiej i Przemysława Wojciechowskiego). Prace w galerii można oglądać do 30 września 2018 roku.

ATN